

## **UZASADNIENIE**

### **do wniosku o nadanie rondu drogowemu u zbiegu ulic: Legionów i Farbiarskiej w Tomaszowie Mazowieckim nazwy „Rondo im. Generała Tadeusza Buka”.**

W katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem w której zginął Prezydent RP Lech Kaczyński wraz z małżonką oraz towarzyszące mu osoby – m.in. przedstawiciele najważniejszych instytucji w państwie, przedstawiciele rodzin katyńskich, dowódcy wojska polskiego – znalazł się również Generał dywizji Tadeusz Buk.

**Generał Tadeusz Buk** urodził się w grudniu 1960 roku. Służbę w wojsku rozpoczął w 1984 roku. Początkowo służbę swoją związał z wojskami pancernymi i ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Pancernych w Poznaniu. Na tym nie poprzestał i po dowodzeniu plutonem czołgów w 29. Pułku Czołgów Średnich w Żaganiu, rozpoczął studia na Wydziale Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej w Warszawie. Ukończył również podyplomowe studia dowódczo-sztabowe w Leavenworth w USA. Szkolił się także w Joint Forces Staff College, National Defense University w Norfolk w stanie Virginia.

Służył m. in. w 18 Batalionie Desantowo-Szturmowym oraz 6. Brygadzie Desantowo – Szturmowej. Przez trzy lata dowodził 34. Brygadą Kawalerii Pancernej w Żaganiu. Był zastępcą dyrektora Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy.

Od 15 czerwca 2007 roku był dowódcą 1. Dywizji Zmechanizowanej w Legionowie. Wiele lat spędził w naszym mieście, pełniąc m. in. funkcję zastępcy dowódcy 25. Dywizji Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie Mazowieckim.



Tomaszów Mazowiecki i jego okolice urzekły gen. Tadeusza Buka na tyle, że osiedlił się na stałe wraz ze swoją rodziną w Spale.

*Był całkowicie oddany armii* – pisał o gen. Buku Dowódcy Wojsk Lądowych ppłk Tomasz Szulejko.

To On tworzył polską armię w Afganistanie, dowodził także dziewiątą zmianą wielonarodowej dywizji w Iraku. Przejął kontyngent w najgorszym czasie. Nieuporządkowany, szarpany atakami rebeliantów i zamknięty dla bezpieczeństwa w swojej bazie. Zmienił taktykę wojsk w Iraku i kończąc swoją misję w tym kraju oddawał polską strefę uporządkowaną.

To właśnie sława weterana z Iraku sprawiła, że 15 września 2009 r. **został powołany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego na stanowisko dowódcy Wojsk Lądowych RP**, w ciężkim dla armii czasie.

*– Jak Buk sobie nie poradzi, to wszyscy będziemy mieli problem, bo lepszego od niego póki co nie widać* – mówił Aleksander Szczygło, także zmarły tragicznie pod Smoleńskiem szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Generał Tadeusz Buk „mówił o sobie, że jest prostym chłopakiem z Kielecczyny”. O nim mówiono „buk wojny”, nawiązując do jego nazwiska i doskonałej taktyki wojennej. Padało też określenie „jak u pana Buka za piecem”. Nie lubił, gdy mówiono o nim „buk wojny”, choć wiedział, że to określenie wynikało z powszechnego szacunku dla jego dokonań i jego postawy. To była najwyższa forma uznania dla jego cech i talentów żołnierskich. Dla kolegów – Tadek, dla żołnierzy – Wódz. Najlepiej czuł się w polu, wśród swoich żołnierzy. Mieszkał, służył i pracował w takich warunkach jak oni.

Cieszył się opinią oficera bez reszty oddanego służbie. Pokazywał przykładem osobistym jak działać i porywał wszystkich do działania. Był przy tym prawdziwy, naturalny. Zawsze z podwiniętymi rękawami. Urodzony przywódca, obdarzony charyzmą, silny człowiek.

Jak przypomniał ppłk Szulejko, 12 marca 1999 roku to właśnie nikt inny jak „*młody major Tadeusz Buk student amerykańskiej Akademii Dowódczo-Sztabowej, był tym polskim oficerem, który dostąpił zaszczytu podniesienia polskiej flagi państwowej w czasie uroczystości przyjęcia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego*”.



Był żołnierzem surowym i twardym. Prywatnie był niezwykle dobrym, sprawiedliwym i skromnym człowiekiem, nie stroniącym od innych ludzi o wielu pasjach i dużym poczuciu humoru. Za to wojsko go kochało.

Był erudytą, z pamięci cytował Norwida, swobodnie władał językami obcymi, posługiwał się też klasyczną łaciną i znał grekę.

10 kwietnia 2010 roku zginął w katastrofie polskiego samolotu Tu-154M w Smoleńsku w drodze na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Miał niecałe 50 lat. Pozostawił żonę i trójkę dzieci. Został pochowany w na cmentarzu w Spale.

Generał Tadeusz Buk za swoją służbę otrzymał szereg orderów i państwowych odznaczeń. Srebrny Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Srebrny Medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Komandorski Orderu Krzyża Wojskowego oraz Gwiazdę Iraku. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W dniu 16 kwietnia 2010 roku (pośmiertnie) został mianowany na stopień generała broni.

Nadanie rondu drogowemu u zbiegu ulic: Legionów i Farbiarskiej w Tomaszowie Mazowieckim nazwy „ **Rondo im. Generała Tadeusza Buka** będzie wyrazem upamiętnienia generała broni Tadeusza Buka, byłego dowódcy Wojsk Lądowych RP, żołnierza bez reszty oddanego służbie, współtwórcy polskiej kawalerii powietrznej.

W załączeniu przedkładam projekt uchwały.

Za wnioskodawców

  
Krzysztof Kuchta

Przewodniczący Rady Miejskiej